

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 13 (506) 3 lipca 2013 roku



bezpłatnie
www.ngp.pl

Nakład 25 000 egz.

nowa gazeta praska



GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

czynne 9-20
sobota 9-14

UWAGA!

promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Czekając na decyzję

Wszyscy już chyba wiedzą, że burmistrz Białoleki podał się do dymisji po tym, gdy nad ranem w „noc wianków” jeździł rowerem po placu zamkowym „po spożyciu”. Przedziwnym trafem w tym miejscu i o tej godzinie znalazł się patrol policji z alkomatem. Wynik – 0,9 promila.

Dymisję burmistrz złożył na ręce przewodniczącego rady dzielnicy, a jednocześnie wysłał stosowny list do pani prezydent.

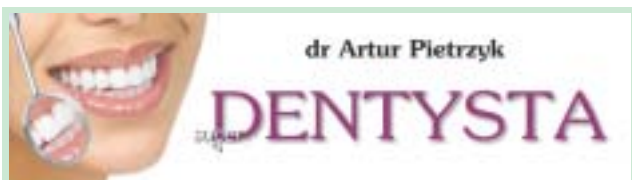
Mylą się jednak ci wszyscy, którzy mają nadzieję, że sprawa jest przesądzona. Burmistrza może odwołać tylko rada dzielnicy. Zapytaliśmy o to jej przewodniczącą – Paulę Tyburca, który przypomniał, że w

tym celu należy zwołać sesję i aby odwołać burmistrza, w urnie musi znaleźć się co najmniej 12 głosów, czyli potrzebna jest większość bezwzględna ustawowego składu rady.

Ustawowo przewodniczący ma obowiązek zwoływać sesje co najmniej raz na kwartał. Obecnie jednak zaczął się okres urlopowy, więc trudno powiedzieć, czy zbierze się kworum.

Ze swej strony dodajmy, że w radzie Białoleki koalicja ma tylko jeden głos przewagi. Nikt z opozycji nie chciał nam powiedzieć, jakie zajmą stanowisko. Ponieważ jednak burmistrz zdążył zaskarżyć sobie sympatię – może być różnie. T.

TANIE OKNA
(z tym ogłoszeniem
rolety wew. gratis)
ul. Radzymińska 116
tel. 600-925-147
22 679-23-41



Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez
od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl
22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)



Mamy urlop!

Od 8 lipca do 18 sierpnia
nasza redakcja będzie nieczynna.
Zapraszamy od 19 sierpnia,
następna gazeta - 28 sierpnia.

Dla każdego coś ciekawego

W południe frekwencja na Pikniku Rodzinnym „Bezpieczne wakacje 2013” 30 czerwca, była skromna. Potem pogoda się ustabilizowała, do Parku Praskiego przyszło wiele rodzin z dziećmi. Zapelnili się ławki przed Muszlą Koncertową. Przybyło amatorów zajęć i zabaw w alejkach i zakątkach Parku, gdzie wiele atrakcji przygotowały służby mundurowe: Policja, Straż Pożarna, Straż Miejska.

Uczestników Pikniku powitali i miłej zabawy życzyli: wiceburmistrz Pragi Północ Edyta Federowicz oraz poseł Alicja Dąbrowska - inicjatorka imprezy i senator Marek Borowski.

Występujący w Muszli Koncertowej artyści nie ograniczali się do prezentacji swoich umiejętności – zapraszali na scenę widzów. Można

było pocwiczyć pierwsze kroki salsy, tańca brzucha; poznać zumbę dzięki Justynie Kalm, mistrzyni Polski w tym tańcu. Do zumbby na scenie udało się zachęcić około trzydziestu maluchów i kilka mam. Były także konkursy tańca z udziałem par; rywalizowali tatusiowie z córkami, potem mamy z synami. Zwy-

dokończenie na str. 2



POSUL retro i kobieco

Na zakończenie kolejnego – już czwartego – roku akademickiego Praskiego Otwartego Samozwającego Uniwersytetu Latającego zaplanowano wykład wyjątkowy, bo dotyczący mody dwudziestolecia międzywojennego. O strojach z lat 20. i 30. opowiedziały i pokazały je na sobie, członkinie Grupy rekonstrukcyjnej „Bluszcz”. Część „studentów” POSUL przybyła również w strojach z epoki.

Pierwsza wojna światowa całkowicie zmieniła kobiecą modę. Kiedy mężczyźni szli na front, kobiety przejmowały męskie zajęcia. Niewygodny i niepraktyczny stał się krępujący ruchy gorset. Stroje musiały być bardziej funkcjonalne. Obo-

wiązywały zgeometryzowane kształty. Niemodne stało się wcięcie w tali – kobieta była teraz chłopczycą. Na początku lat 20. pojawiła się garsonka. Modny zestawieniem była luźna bluzka z plisowaną spód-

dokończenie na str. 4

PAMIĘTAJ, DBAJ O SWÓJ SŁUCH!

JEŚLI...

- narzekamy, że przez telefon osoby z którymi prowadzona jest rozmowa, mówią niewyraźnie
- mamy problem z rozpoznaniem z której strony dochodzi dźwięk
- słyszymy dzwonięcia lub brzęczenie w uszach
- często pytamy: „Słucham?”, „Przepraszam, czy mógłbyś powtórzyć?”
- bardzo głośno słuchamy radia lub telewizji

W DNIACH 1 - 31 lipca 2013 ROKU
ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

Gabinet firmy **FONIKON**

ul. **DĄBROSZCZAKÓW 5A**, tel. 22 392 05 67

Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizyty domowe
tel. 22 392 76 19

Budowa metra - pierwsze perony

W połowie czerwca na budowie II linii metra pojawił się pierwszy peron pasażerski, przy stacji Rondo ONZ. Właśnie wtedy zakończyła się operacja zasypywania górnego stropu komory, w której składy będą zawracać. W tym samym czasie na powierzchni pojawiły się pierwsze wejścia do stacji.

Tory na macie

A kilka dni wcześniej w tunelu łączącym I i II linię metra rozpoczęło się układanie nawierzchni torowej. W 400-metrowym odcinku tunelu znalazło się 1200 podkładów blokowych. To one pozwolą na właściwe wyprofilowanie toru technologicznego, którym pociągi będą wjeżdżać na II linię metra. Montaż podziemnego torowiska jest procesem skomplikowanym i kilkietapowym. Najpierw podbudowa, potem czyszczenie płyty tzw. bankietu, jego przykrywanie matą wibroizolacyjną, następnie na warstwie folii budowlanej układanie zbrojenia płyty torowej, na zbrojeniu zaś układanie podkładów blokowych. To do nich masywnymi śrubami przy-

kręcane są szyny. Pod kontrolą geodezyjną rozpoczyna się proces regulacji szyn, polegający na takim ich wyprofilowaniu, by uzyskać pożądaną krzywiznę i kąt nachylenia. Szyny muszą być ustawiane

dokończenie na str. 8

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 430 zł
- protezy acetalowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99

22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

www.gabinet-dentystyczny.firmy.net

0 Muzeum Warszawskiej Pragi

W dniach 19 i 24 czerwca na Pradze Północ i Pradze Południe odbyły się zapowiadane konsultacje programu funkcjonalnego Muzeum Warszawskiej Pragi i założeń do scenariusza wystawy stałej. W spotkaniach wziął udział okrojony zespół Muzeum Warszawskiej Pragi z panią koordynatorką Aleksandrą Czyżewską oraz ich zwierzchność w osobach dyrektorów Ewy Nekandy-Trepki i Jarosława Trybusia z Muzeum Historycznego m.st. Warszawy.

Prażanie na swoje pierwsze muzeum czekają już bardzo długo. Pierwszy termin otwarcia zapowiadano na czas Euro 2012, teraz pojawiają się obiet-

nice końca 2014, choć i tego terminu nie będzie łatwo dotrzymać. Inwestycja ta jest tak trudna, ponieważ poza proble-

dokończenie na str. 3



Dla każdego coś ciekawego



dokończenie ze str. 1
ciężców, oklaskami, wybierają publiczność.

Między tańcami wystąpiła Kapela Praska. Wiązanek pięknych piosenek rozpoczęła „Warszawa da się lubić”. Nie zabrakło tanga andrusowskiego ani wezwania „rzuć, bracie, blagie i jedź na Pragę”. Program artystyczny

kontynuowało czterech grających i śpiewających chłopaków z „Funky Szayka”, potem chór „Tonika”. Ostatnie akordy należały do Kapeli Praskiej”, która na bis przywołała Felka Zdankiewicza.

Wokół Muszli Koncertowej też nie brakowało atrakcji. „Red Castel” zachęcał dzieci do malowania piaskiem w

różnych kolorach. Osobom pełnoletnim Instytut Transportu Samochodowego oferował przeżycie dachowania. To doświadczenie - trwający 27 sekund obrót – przypominało wszystkim o konieczności zapinania pasów podczas jazdy samochodem.

Między występami artystycznymi, na scenie pojawili się zwycięzcy konkursu dla uczniów szkół podstawowych prawobrzeżnej Warszawy – w udzielaniu pomocy przedmedycznej „Pięć złotych minut”, zorganizowanego przez Szkołę Podstawową nr 30, Fundację Prometeusz i Praską Autoszkołę. Wśród drużyn z 24 szkół najlepsi okazali się reprezentanci: SP nr 30 przy ul. Kawęczyńskiej, SP 184 z Rembertowa oraz SP 206 i SP 277 z Targówka. Na Pikniku dali pokaz swych umiejętności i wiedzy. W planie pokaz ratownictwa me-

dycznego przygotował Szpital Praski.

„Chcesz żyć? Zwolnij!” – tym wezwaniem opatrzone były niebieskie namioty WORD, pod którym dzieci wypełniały testy na kartę rowerową; odpowiednio ubrane i wyposażone – pokonywały na rowerze tor przeszkód. Policjanci z poduszki kowcem, quad, motor, radiowóz, znakowanie rowerów – również takie atrakcje przygotowała Komenda Stołeczna Policji. Do poznania wnętrza samochodu technicznego Straży Pożarnej zachęcali strażacy z Ursusa.

Niełatwe, ale dla wielu ekscytujące zadanie, proponowała Straż Miejska – wejście na wysoką ścianę wspinaczkową, oczywiście w szelkach i pod nadzorem. Z ofertą strzelania do puszek z repliki karabinu G36 przyjechało na Piknik Stowarzyszenie „Airsoftmania”. Wśród strzelających 20% stanowiły dziewczęta.

Gry i zabawy w stylu rycerskim, m.in. minstrele harce, rycerskie łowy, spacer nosiwody, pojedynki na buzdługach – to niektóre atrakcje wioski rycerskiej Fundacji Scripture Union Polska. Było także malowanie buzi. Całością dowodził Rycerz, poszczególnymi konkurencjami – białogłowy.

Podczas pikniku wiele osób skorzystało z możliwości sprawdzenia swego stanu



zdrowia pod namiotami Samo- dzielnego Zespołu Publicz- nych Zakładów Lecznictwa Otwartego Pragi Północ: po- miaru ciśnienia krwi, pomiaru zawartości tkanki tłuszczowej oraz – dla palaczy papierosów – pomiaru tlenku węgla, a tak- że konsultacji dietetyka. Kra- jowa Izba Diagnostyki Labora- toryjnej oferowała dzieciom „przygodę w laboratorium”: oglądanie krwi przez mikro- skop, pobieranie strzykawką i przelewanie płynów o różnych kolorach, potem obserwację zmiany barw.

„Dorzuć się do zupy” – pod taką flagą Fundacja Kuroniów- ka Joanny Liszkiewicz-Kuroń częstowała gorącą zupą „ku- roniówką” z kuchni polowej i zachęcała do wsparcia swo- ich działań. Obecnie Funda-

cja pracuje nad uruchomie- niem na Pradze Północ Sto- łówki Kuroniówki; będzie to miejsce wydawania posiłków ubogim i potrzebującym, a także tani bar dla wszystkich mieszkańców.

Nagrody w konkursach Pikniku Rodzinnego ufundowali: Centrum Handlowe Wileńska, Toyota Żerań, Biuro Kultury Urzędu m.st. Warszawy oraz marszałek województwa mazowieckiego Adam Stru- zik. Koordynatorem imprezy był Adam Kuskowski – naczelnik wydziału sportu i rekreacji Urzędu Dzielnicy Praga Północ.

Na kolejną imprezę w Parku Praskim Urząd Pragi Północ zaprasza w niedzielę 7 lipca.

K.

Z TYM KUPONEM
RABAT NA ROLETY
10%

**OKNA
DRZWI
ROLETY
ŻALUZJE
MARKIZY**

MARO
DANA DRZWI ROLETY

Warszawa,
ul. Patriotów 237
tel.: (22) 615 40 40
kom.: 696 094 283

www.oknamaro.pl

**FIRANY, ZASŁONY, KARNISZE, ROLETY,
ŻALUZJE, SZCIE FIRAN I ZASŁON,
MONTAŻ KARNISZY I ROLET.**

CH ul. Kondratowicza 37, tel. 22 674-26-87, 501-620-030
czynne: pon.-pt. 11.00-19.00, sob. 10.00-14.00

Zawał - czy to nieuniknione?

Serce. Ono potrafi kochać, cieszyć się, przeżywać najsilniejsze uczucia. Serce przyspiesza w czasie silnych emocji, a spowalnia, kiedy jesteśmy zrelaksowani. Jest szczególnym, niespotykanym silnikiem, który bez przerwy przetacza naszą krew w trakcie całego naszego życia. Jest bardzo skomplikowane i dlatego unikalne. Rzadko myślimy o naszym niestrudzonej, wytrwałym pracowniku.

Żołądek poprosi o jedzenie, serce – nie. Ono się nie skarży, nie przypomina o sobie do czasu naprawdę skrajnej potrzeby. Serce przypomina o sobie wtedy i tylko wtedy, kiedy już musi prosić nas o pomoc, kiedy jest mu naprawdę źle.

Jesteśmy niewdzięczni. Często nie wsłuchujemy się w błaganie własnego serca. Nie myślimy o naszym wiernym i niestrudzonej służbie.

Rozsądnie zachowuje się ten, kto dba o tych, którzy mu wiernie służą. Dbanie o zdrowie staje się nieodłączną częścią kultury coraz większej liczby ludzi. Temu służy wzrost poziomu wykształcenia oraz kultury ogólnoeuropejskiej.

Co my wiemy o naszym sercu? Przetacza krew: średnio 5-7 litrów na minutę w stanie spokoju, co przyrównać można do ilości całej krwi w naszym ustroju. Krew dostarcza do wszystkich tkanek paliwo energetyczne – tlen, a wypłukuje z tkanek produkty przemiany materii, doprowadzając je do narządów wydzielania – płuc, nerek, wątroby i skóry. Krew ma wiele funkcji. Porozmawiajmy o tym, jak krew służy naszemu sercu.

Dla serca najważniejsze jest dotlenienie. Serce nie może zatrzymać się i odpocząć. Musi przetaczać krew ze stałym minimalnym wysiłkiem w stanie spokoju i pracować z podwyższonym obciążeniem w czasie fizycznego, również emocjonalnego napięcia. Dlatego sercu jest potrzebna energia, którą daje tlen.

W warunkach fizycznego obciążenia naszym mięśniom może zabraknąć tlenu. Zaczyna boleć i drętwieć, zmuszając nas do zatrzymania się, aby dać im wypocząć i dotlenić się. Serce tego zrobić nie może. Nawet w warunkach najsilniejszego obciążenia i niedotlenienia, mięsień serca nie przestaje pracować, walcząc o nasze życie. Kiedy niedotlenienie mięśnia serca trwa, zaczyna ono obumierać. Stan ten jest znany jako zawał.

Ale dlaczego sercu może zabraknąć tlenu? Pierwszym i oczywistym powodem jest zwężenie naczyń, dostarczających do serca krew, a we krwi tlen. Z wiekiem na ściankach naczyń wieńcowych odkładają się złogi. W ich powstaniu bierze udział wapń, fibryna, cholesterol i inne substancje, których rozpuszczalność we krwi w jakimś momencie obniża się. Krążenie się pogarsza, ale jest wystarczające dla trybu życia, prowadzanego przez daną osobę. Ale przychodzi dzień...

Jeżeli sercu zabraknie nawet 1-2% tlenu, zaczyna boleć. Należy zatrzymać się, usiąść wygodnie, otworzyć okno, starać się głęboko oddychać i zachować spokój. Włożyć pod język tabletkę Walidolu. Nawet, jeżeli ból przejdzie w ciągu 5 minut, należy umówić się na wizytę u kardiologa. Jeżeli ból po 5 minutach nie

ustępuje, trzeba niezwłocznie dzwonić po pogotowie. Medycyna ma jeszcze około 10-15 minut na ratunek naszego serca. Im później przyjdzie pomoc, tym większe nieodwracalne zmiany powstaną w mięśniu serca. Obumarta część zmieni się w bliznę.

Otóż, nie ma znaczenia, czy jeden, dwa lub więcej procent tlenu zabraknie naszemu sercu. Zagrożenie i sposób postępowania przy tym zostają niezmiennie.

I tu warto przypomnieć o bardzo ważnej rezerwie w zapobieganiu stanom niedotlenienia serca – o dotleniającej właściwości naszej krwi. Dotleniające możliwości mogą się zmieniać w szerokim zakresie. Nawet jeden zabieg ozonoterapii (czytaj artykuł „Ozonoterapia bez tajemnic” na stronie www.globmedi.com) potrafi zwiększyć dotleniającą właściwość krwi o 30%.

Nawet przy najbardziej zaawansowanym zwężeniu naczyń wieńcowych, ozonoterapia potrafi gwarantować komfortową pracę serca i życie bez zawału. Tu należy powiedzieć o jednym „ale”. Chodzi o skrzepy.

Przy stanie zakrzepicy, kiedy we krwi powstają skrzepy, pierwsze kilka zabiegów ozonoterapii nie może zagwarantować uniknięcia zawału. W przypadku zatkania naczyń przez skrzep - dotleniająca właściwość krwi uratować serca nie może. Ale...

Nie zapomnijmy o tym, że ozon w dużym stopniu potrafi zwiększać płynność krwi, nie dopuszczać do powstania skrzepów i rozcieńczać je (patrz artykuł „Ozonoterapia bez tajemnic” na stronie www.globmedi.com). W taki sposób już po 6-7 zabiegach (kiedy krew już zmienia się w dużym stopniu) prawdopodobieństwo powstania zawału przyrównać można do zera.

Oprócz tego, przez swoją wysoką aktywność chemiczną i zdolność do rozcieńczania substancji, w inny sposób nie rozcieńczalnych, ozon potrafi stopniowo rozcieńczać złogi naczyniowe, nie dopuszczając do powstania zawałów. Z własnych spostrzeżeń klinicznych wiem, że całkowite rozcieńczenie blizn przy ozonoterapii, powstałych wskutek zniknięcia (niedotlenienia) wynosi średnio jeden rok. (Złogi naczyniowe są nie mniej odporne na rozcieńczanie. Dokładną informację można uzyskać tylko po specjalnie prowadzonych badaniach.) To nie znaczy, że pacjent powinien bez przerwy pobierać zabiegi ozonoterapii w ciągu roku. W praktyce, po cyklu 10-15 zabiegów (w zależności od stanu pacjenta) pacjent przychodzi na zabiegi wspierające średnio 1 raz w miesiącu. I to wystarcza dla wsparcia procesu oczyszczania naczyń.

Co robić, kiedy pacjent jest już po zawale? Mechanizmy powstania złągów naczyniowych nie przestają działać. Dlatego pacjenta po zawale należy zaliczyć do grupy podwyższonego ryzyka ze wzglę-

du na możliwość następnych zawałów. Jak działa ozonoterapia na dalszą profilaktykę powstawania zawałów, już wiemy. Tu chodzi głównie o to, że po zawale część mięśnia sercowego zmienia się w tkankę bliznową. Ta część już nigdy nie weźmie udziału w pracy serca.

Dlatego pozostałe części mięśnia sercowego pracują z dodatkowym obciążeniem. Taki pacjent szybko przemęcza się, potrzebuje więcej wypoczynku i snu. Nie może wykonywać pracy fizycznej i jest zobowiązany prowadzić oszczędny tryb życia.

Wcześniej nie udawało się niczego z tym zrobić. Nie było żadnej możliwości, aby poprawić sytuację. Z powstaniem ozonoterapii wszystko zmieniło się diametralnie. Znane z klinicznych spostrzeżeń i ogólnie uznane w całym świecie właściwości ozonu, polegające na rozcieńczaniu blizn (do tego regenerujące właściwości - odnowa tkanek) pozwoliły na bardzo pozytywną prognozę dla takich pacjentów.

To, że ozon rozpuszcza blizny i regeneruje tkanki, które goją się bez śladu, jest zjawiskiem, które nie pozostawia żadnej wątpliwości u specjalistów. Rozpuszczanie blizny sercowej po zawale i regeneracja uszkodzonego w tym miejscu mięśnia sercowego jest zjawiskiem całkiem logicznym ze względu na działanie ozonu, ale nie jest faktem szeroko uznanym. Miocyty (komórki mięśniowe) serca też powinny regenerować się podobnie do miocytów innych mięśni. Da się to udowodnić przez pozytywne zmiany w zwykłym elektrokardiogramie (EKG), który pozwala określić rozmiar i miejsce uszkodzenia mięśnia sercowego. Wprowadzenie ozonoterapii w kompleksowym leczeniu pacjentów po zawale pozwoliłoby zebrać wystarczającą wiele wyników dla wyciągnięcia wniosków naukowych. Teraz więc piłka jest po stronie specjalistów w zakresie kardiologii.

Ponadto, należy wspomnieć o własnym bogatym doświadczeniu i moich kolegów – ozonoterapeutów. Ciekawy fakt – nikt z nas w swojej praktyce nie spotkał się z wypadkiem powstania zawału u pacjentów, pobierających zabiegi ozonoterapii.

Z tego możemy wyciągnąć następujące wnioski:

1. Ozon zwiększa dotleniające właściwości krwi i zapobiega powstaniu zawału w warunkach zwężenia naczyń wieńcowych.
2. Ozon zwiększa płynność krwi i zapobiega powstaniu skrzepów. W taki sposób zapobiega powstaniu zawałów powodowanych przez zatory.
3. Ozon rozcieńcza złogi naczyniowe (w naszym przypadku wieńcowe) i jest zaawansowaną profilaktyką w zapobieganiu powstawania zawałów w przyszłości.
4. Ozon z dużym prawdopodobieństwem potrafi rozcieńczać bliznę pozawałową i regenerować uszkodzony mięsień serca.

Ogólny wniosek jest prosty i przejrzysty: schorzeń sercowo-naczyniowych (z rzadkim wyjątkiem - tętniak) nie należy leczyć bez ozonoterapii. Rezygnacja z ozonoterapii przy kompleksowym leczeniu schorzeń sercowo-naczyniowych jest podejściem nierozważnym i szkodliwym dla pacjenta.

Andrzej Lanskoruński (lekarz, ozonoterapeuta)

CENTRUM OZONOTERAPII ul. Grochowska 336

Zapisy: pn.-pt. 9.00-17.00, tel. (22) 618-20-12, 726-705-200

www.globmedi.com

O Muzeum Warszawskiej Pragi

dokończenie ze str. 1
mami ze stanem zabytkowych murów, w powstaniu muzeum bierze udział wiele podmiotów – od Ministerstwa Kultury, poprzez Miasto Warszawa i jego agendy, Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta odpowiedzialny za prace budowlane, na Muzeum Historycznym i Muzeum Warszawskiej Pragi skończywszy – wyjaśniała koordynator Muzeum Warszawskiej Pragi, Aleksandra Czyżewska. Stwierdziła nawet, że jest to najtrudniejsze wyzwanie w jej dotychczasowej bogatej karierze zawodowej.

Rzeczywiście, sytuacja nie jest łatwa. Do tej pory nie udało się wyłonić wykonawcy koncepcji plastycznej ekspozycji stałej. Muzeum szykuje się do ogłoszenia trzeciego już konkursu. Wykonawca ma być wyłoniony na jesieni, a na początku przyszłego roku ma powstać docelowy projekt. Poprzedzi go druga tura konsultacji, zaplanowana na listopad. Konkursu nie ogłoszono w maju ani w czerwcu, ponieważ nie udało się zgromadzić wszystkich niezbędnych dokumentów, m.in. uaktualnionej wersji projektu budowlanego. Ostatnie zmiany na budowie

wynikły z konieczności wykonania podjazdów dla niepełnosprawnych.

Gromadzenie zbiorów, rejestrowanie wspomnień, prowadzenie prac badawczych i udostępnianie ich efektów stanowią podstawowy zakres działań placówki muzealnej. Muzeum w nowej siedzibie będzie ponadto, na szerszą skalę niż dotychczas, prowadzić działalność edukacyjną, inicjować dyskusje, np. na temat rewitalizacji, aktywizować mieszkańców. Ma być placówką otwartą na ich potrzeby. Do tej pory, to we współpracy z mieszkańcami powstało wiele ciekawych wystaw, prezentowanych w tymczasowych salach ekspozycyjnych w Konesersze. W nowym kompleksie muzeum za sprawą sali ekspozycji czasowych ta tradycja będzie kontynuowana. Ponadto muzeum zostanie wyposażone zarówno w sale wystawiennicze, nowoczesny magazyn zbiorów, bibliotekę, salę konferencyjną, jak i np. miejsce do prezentacji ginących zawodów. Aby ukierunkować jego prace, projektant ekspozycji będzie zaproszony także na budowę. Do konkursu mają przystąpić tylko interdyscyplinarne zespoły projektowe, zatrudniające także specjalistów innych dziedzin np. edukatorów i warszawianistów, aby koncepcję prezentacji zbiorów jak najbardziej wpisać w lokalny klimat.

Założenia do scenariusza zespół Muzeum Warszawskiej Pragi wypracowywał od kilku lat. Zyskały one konstrukcję trójdzielną. Będzie to opowieść o mieście na prawym brzegu z własną historią odrębnego organizmu miejskiego i jego upadku, następnie o powstaniu nowego miasta po zniszczeniu starego – wtedy to następuje jego najbardziej dynamiczny rozwój. Trzecia opowieść przedstawia miasto, którego nie zniszczyła wojna. To miasto współczesne, budzące liczne fascynacje. Uznawanie wzbudziło ogrom wykonanej pracy i doskonałe przemysłowe tematu.

Opowieść o prawobrzeżnej Warszawie będzie osnuta przede wszystkim wokół eksponatów – map, rycin, dokumentów, fotografii, przedmiotów codziennego użytku czy

specjalnie wykonanej makiety, przedstawiającej Pragę w końcu XVIII wieku. Oprawa multimedialna ma być tylko ich uzupełnieniem. Przygotowane przez zespół muzeum założenia tworzą opowieść misterną, wielopłaszczyznową i wielowątkową, którą można snuć na różne sposoby, i która zadowoli zarówno znawcę Pragi, jak i odwiedzającego muzeum przypadkowego turystę. Ogrom zamierzenia, w które wplata się zarówno rozwój przestrzenny, kolej, przemysł, handel, kultura, społeczeństwo i jego życie codzienne spowodował wątpliwość, jak to wszystko ukazać w wystawie stałej i czy np. więcej powierzchni nie poświęcić na wystawy czasowe, pozwalające lepiej naświetlić poszczególne wątki praskiej opowieści. Poszczególne miejscowości, które weszły później w skład Pragi, zachowały do dziś swoją odrębność, którą warto pokazać. Muzeum nie będzie obiektem dużym – z 300 m² powierzchni 2/3 zajmą inne funkcje niż wystawiennicze. Opowieść będzie więc musiała wciągać widza w głąb, a nie tylko prowadzić od eksponatu do eksponatu. To wyzwanie dla projektanta ekspozycji.

W konsultacjach wzięli udział miłośnicy Pragi, inni muzealnicy, jak i potencjalni wykonawcy projektu ekspozycji. W dyskusji koncentrowano się nad jak najlepszym przygotowaniem założeń, aby konkurs przyniósł oczekiwane przez wszystkich rozstrzygnięcie. Nadal niewiele jednak wiadomo na temat wizji zmian planowanych przez Muzeum Historyczne, które z racji podległości będą dotyczyć także Muzeum Warszawskiej Pragi. Wiele

obaw budzi także polityka personalna nowej dyrekcji. Zapytana o możliwość ponownego zatrudnienia przy tym projekcie Janusza Szejbeckiego, jednego z inicjatorów powstania Muzeum Warszawskiej Pragi i obrońcy praskich zabytków, który został ostatnio zwolniony z Muzeum Historycznego, Ewa Nekanda-

Trepka ucięła temat stwierdzając, że pytanie to nie dotyczy wystawy.

Choć konsultacje trwały oficjalnie do 1 lipca, wszelkie informacje, uwagi, wnioski na temat przyszłej ekspozycji można nadal zgłaszać zarówno drogą mailową, jak i bezpośrednio w tymczasowej siedzibie muzeum przy ul. Żąbkowskiej 23/25.

Na stronie internetowej www.muzeumpragi.pl muzeum można znaleźć założenia merytoryczne oraz kalendarium prawego brzegu. Mają się tam także pojawić sprawozdania z konsultacji i wszelkie nowe informacje. **Kr.**

Biuro i dom: kupić, sprzedać, przeprowadzić

Adres? Żółkiewskiego 44, **Komis SEZAM**. Tu można kupić, sprzedać, zamówić fachowy, bezpieczny transport mebli zakupionych lub do przeprowadzki. Są niezawodni, przy rozsądnych cenach i szybkiej, sprawnej ekipie.

Dojazd do komisju doskonały, ul. Żółkiewskiego odchodzi od ul. Grochowskiej dokładnie przy przystanku autobusów 125, 137, 142, 145, 173, 183, 515, 521, 702, 704, 720, 722 i tramwajów 3, 6, 9, 24.

To także dwa kroki od stacji PKP olszynka Grochowska, a parkowanie samochodu nigdy nie bywa kłopotliwe.

Uwaga przedsiębiorcy! Jest tu znakomita oferta nie tylko dla mieszkań – połowa ekspozycji i magazynów tego wielkiego komisju to **wyposażenie dla biur i firm**. Tablice reklamowe, roll-upy, rozmaite manekiny, nagrzewnice, podnóżki, verticale, to ledwie początek bogatej oferty dla biur. **Olbrzymi wybór bardzo tanich biurek, regałów, stołów, szaf i szafek** w kolorach od bieli i szarości przez popularną olchę po ciemne odcienie drewna; duże, małe, narożne – do wyboru. **Wyposażenia recepcji** (jasne lub ciemniejsze), poczekalni, pomieszczeń magazynowych. **Wentylatory, wieszaki wolnostojące, zasilacze, kable i osłony maskujące** na kable. Cała **gama ergonomicznych foteli i krzeseł** biurowych z doskonale sprawnymi mechanizmami: jedne w stanie idealnym, inne – wymagające niewielkich poprawek przy tapicerce. Ale przy cenach zaczynających się od 20 złotych jest się nad czym zastanowić! Zwłaszcza, że w SEZAMIE zaczęło się **przewietrzanie magazynów**, zatem dotychczasowe, bardzo niskie ceny teraz podlegają negocjacom lub osiągnęły poziom symboliczny – spore, **reprezentacyjne biurka już od 40 złotych** – póki ich nie wykupią, choć tu zawsze jest mnóstwo atrakcyjnych propozycji.

Jak zawsze, **bogactwo pomysłów na działki, tarasy, balkony**. Od donic i wazonów po fotele lekkie lub przytulne, kanapy, sofę, komplety wypoczynkowe, kwietniki, rzadko spotykane **meble narożne** – witryny, stoliki; do tego **lustra, obrazy, lampy** stojące i wiszące, a nawet praktyczne **grzejniki olejowe** czy **parowe mopy**. Taniutko!

Ważne: Komis SEZAM to także **bogata oferta pełnowartościowych mebli FORTE: fabrycznie nowych, w fabrycznych cenach**, jakich nie spotkacie w zwykłych sklepach!

Zastanawiasz się i szukasz inspiracji? Czy zdecydowanie czegoś potrzebujesz? Koniecznie zajrzyj do Sezamu. **Im prędzej, tym lepiej**, bo skorzystasz z dodatkowych obniżek.



ul. Żółkiewskiego 44
(róg Boremlowskiej)
pon.-pt. 9-19, sob. 9-15
tel. 22 612-13-40; 22 424-64-35
www.komissezam.pl
e-mail: biuro@komissezam.pl

OKNOPLAST
Infolinia: 801 14 00 00
www.oknoplast.com.pl

OKNA z Krakowa

RABAT do 37%*

* przy 100% wpłacie

Biuro Handlowe UNIPLAST P.H.U.
ul. Ostrobramska 73
tel. (22) 613 50 33
(22) 870 27 17
e-mail: uniplast@oknoplast.com.pl
www.uniplast.waw.pl

OKNA PCV
RABAT DO 30%

Drzwi antywłamaniowe
Rolety • Żaluzje
Verticale • Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297



TRYBÓN PPI

Biuro sprzedaży
ul. Serocka 27 lok. 1
04-333 Warszawa
tel. 22 509 65 06
22 509 65 65

Biuro sprzedaży czynne:
pon.-pt. 8-17, sob. 9-13

www.trybonppi.pl



Bardzo ciepła trójka

Zaprezentowane 19 czerwca w Bibliotece Publicznej przy ul. Św. Wincentego 85 ” Spotkanie z Anną” to fragment spektaklu „Bóg jest kobietą o jednej piersi”. Anna Iwasiuta-Dudek opowiedziała w nim swoją historię walki z rakiem piersi.



Grażyna Jelenkiewicz, prezes Stowarzyszenia Amazonek Warszawa Targówek obierała spektakl i poznała Annę na spotkaniu Federacji Stowarzyszeń Amazonek: „Ten spektakl o chorowaniu i leczeniu zawiera wielki ładunek energetyczny i emocjonalny; choć temat jest „ciężki”, przesłanie – bardzo pozytywne, daje zastrzyk energii, zachętę, by walczyć; pokazuje, że choroba to nie zabranie życia. Swoją wypowiedź artystyczną Anna uzupełniła tekstami znanych utworów. Towarzyszyli jej: mąż Sebastian i przyjaciółka Małgorzata Regent. Obie panie mają ukończone studia aktorskie.

swojej opowieści posługuje się właściwymi słowami. Dodają one energii, motywują do życia. Pokazują, jak ważne jest dla chorego wsparcie osób najbliższych, głębokie podejście do życia; dla rodziny przywrócenie nadziei, odnalezienie w sobie kobiecości. Wiele kobiet, nawet kilka lat po chorobie, nie chce o tym mówić.”

W „Spotkaniu z Anną” głównej bohaterce akompaniował mąż Sebastian Dudek, autor muzyki do jej tekstów; śpiewając towarzyszyła przyjaciółka Małgorzata Regent. Obie panie mają ukończone studia aktorskie.

Po spektaklu można było porozmawiać z artystami. „To niesamowity wojownik. Pokonała chorobę, teraz - tworzy.

Jest artystką, widzę jej niesamowitą siłę i dojrzałość” – mówiła pani Małgorzata. Pan Sebastian scharakteryzował ją jako przyjaciółkę, która wspiera, nie boi się przekazać krytycznych uwag. Jego przesłanie: „Nie ma co się użalać. Razem idziemy, razem.”

„To było piękne, niesamowite przeżycie – wspomina Michał Kawecki, Honorowy Członek FENIKS Stowarzyszenia Amazonek Warszawa Targówek.- Spotkanie mną wstrząsnęło i utwierdziło w przekonaniu, że działania w czasie, gdy Amazonki proszą o pomoc – były całkowicie zasadne. Jestem członkiem założycielem tego stowarzyszenia. Dotknięta nieszczęściem pani Anna pięknie prezentowała poezję. Także postawa jej męża zrobiła na mnie wrażenie. Uświadomiłem sobie, jak wiele kobiet, między innymi moich współpracownic i bliskiej rodziny, cierpi z tego powodu. W „Spotkaniu z Anną” pokazano podnoszenie się z traumy. Nie można ograniczyć się do jednorazowej imprezy; to ciągła praca – wspieranie kobiet przy użyciu wszystkich możliwych środków. Na Targówku to się udaje dzięki prężności pani prezes i innych amazonek z FENIKSA”.

Grażyna Jelenkiewicz zauważyła, że „Spotkanie z Anną” zrobiło duże wrażenie na amazonkach z Targówka. Dla niektórych pań był to bodziec do nowego spojrzenia na siebie. Brak piersi, brak włosów to często przyczyna niskiej samooceny. Anna pokazała, że nawet bez piersi i bez włosów można dojrzeć to, co jest naprawdę ważne. Przesłanie tego spotkania jest szersze, dotyczy każdej osoby, dotkniętej ciężką chorobą oraz jej bliskich. Przekaz ten wpisuje się w Rządowy Program na Rzecz Aktywizacji Społecznej Osób Starszych ASOS, który realizuje Stowarzyszenie Amazonek Warszawa Targówek.

W ramach Programu Amazonek oraz inne osoby starsze chodzą do teatru, do kina. Raz na miesiąc uczestniczą w spotkaniach „Przy herbatce - o sztuce”. Integrują babcie i dziadków z wnuczętami, motywują do aktywności fizycznej poprzez choreoterapię, zajęcia na basenie, naukę gry w golfa.

Amazonki z Targówka spotykają się od poniedziałku do czwartku w godz. 10.30-14.30 w Ośrodku Wsparcia i Integracji przy ul. Wysockiego 20 oraz w poniedziałki w godz. 17-19 w Rejonowej Specjalistycznej Przychodni SZPLO przy ul. Poborzańskiej 6. Kontakt e-mail feniks amazunki@wp.pl, tel. 662 062 214, 662 062 212, 662 062 275. K.

POSUL retro i kobieco

dokończenie ze str. 1

nicą. Zaznaczyła się też wyraźna tendencja do skracania strojów. Geometryzowaniu, na wzór art deco, uległy też fryzury, które mocno skrócono. Modne były ciemne włosy i grzywki. Prekursorem takiego uczesania był nasz rodak Antoine Cieplikowski. Kapelusze przypominały wówczas kaski, zakrywające całe czoło.

W latach 30. wraca moda na talię. Kapelusze znów mają małe rondo, ale są noszone na bok. Ówczesne stroje mają poszerzane ramiona, pojawiają się także pelerynki. Fryzury są dłuższe, modny staje się kolor blond oraz fale i loczki. Choć pojawiają się wtedy pierwsze sandały, to w żadnym obuwiu nie wypadało chodzić bez pończoch. W latach 30. w modzie damskiej pojawia się także stanik oraz piżama ze spodniami. Bielizna, wbrew temu co można by sądzić, jest wtedy bardzo kolorowa i ozdobna. Obyczajowość zmienia się jednak powoli: Kostiumy plażowe są jeszcze wyłącznie jednoczęściowe – kluczowe jest pokazanie pępka. Spodnie są noszone, ale tylko do uprawiania sportów. Na co dzień obowiązują nadal spódnice i sukienki. Ubrania są bardzo drogie, dlatego dwietrzy suknie nosi się przez dwa sezony, zmieniając do nich dodatki. Bogate eleganki zamawiają stroje u krawcowych lub w domach mody, wzorując się na modzie z Paryża i strojach gwiazd filmowych. Promowano polskie materiały: len,

wełnę z Bielska i jedwabie z Milanówki.

Najbardziej znany w Warszawie był dom mody Bogusława Herse, z kolei najbardziej znanym kuśnierzem – Arpad Chowańczak, który sam jeździł na Alaskę po futra, a relacje z jego wypraw drukowała stołeczna prasa. W Domu Braci Jabłkowskich można było kupić nie tylko odzież, ale także m.in. żywność i sprzęt do różnego rodzaju aktywności. Pokazy mody organizowano tam tylko dla stałych klientów. Dbano też o pracowników – firma zapewniała przedszkole, stołówkę i świetlicę. Dzięki tak częstym zmianom w damskiej modzie, można dosyć dokładnie datować stare fotografie z tamtych czasów. Moda męska nie zmieniała się tak dynamicznie jak damska. Od początków XX wieku aż do lat 40. powszechnie noszoną odmianą spodni były pumpy. Jasna koszula i marynarka obowiązywały na co dzień, nawet przy amatorskim uprawianiu sportów.

Na zakończenie najbardziej obowiązkowym „studentem” POSUL rozdano okolicznościowe dyplomy. Stosowną laudacją uhonorowano także „rektora” Praskiego Otwartego Samozwańczego Uniwersytetu Latającego, przewodnika Jarosława Kaczorowskiego, znanego także jako Spacerolog praski. Początek kolejnego „roku akademickiego”, jak na uczelnię przystało, nastąpi najprawdopodobniej dopiero w październiku. Kr.

ŚMIECIE NA POMOCIE

Do końca stycznia 2014 r. obowiązywał będzie program pomostowy odbioru odpadów.

Od początku lipca mieszkańcy za odbiór śmieci będą płacić miastu. Miasto natomiast opłaci faktury firmom, które będą odbierały śmieci z posesji. Opłatę śmieciową na rzecz miasta trzeba będzie uregulować do 28 dnia każdego miesiąca (za wyjątkiem lipca 2013 r., kiedy termin upływa 29 dnia miesiąca) na indywidualny numer konta, który otrzymamy od urzędnika składając deklarację. Warszawiacy mają czas na złożenie tychże deklaracji do 19 lipca br.

Miejsca przyjmowania deklaracji na Białołęce w dniach od 1 do 19 lipca br.:

Wydział Obsługi Mieszkańców Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 Pon.- Pt. godz. 8.00-20.00 (tylko stanowisko przyjmujące deklaracje)	Punkt zamiejscowy WOM (Gimnazjum nr 164) ul. Ostródzka 175 Pon.- Pt. godz. 16.00-20.00
Dyżur pracowników w Urzędzie Dzielnicy: w soboty 6 i 13 sierpnia w godz. 8.00-16.00	

Nowe stawki

Mieszkający w domach wielorodzinnych w okresie przejściowym za odbiór posegregowanych odpadów zapłacą:	Właściciele domów jednorodzinnych w okresie przejściowym za odbiór posegregowanych odpadów zapłacą:
- jedna osoba - 10 zł,	- jedna osoba - 30 zł,
- dwie osoby - 19 zł,	- dwie osoby - 45 zł,
- trzy osoby - 28 zł,	- trzy lub więcej osób - 60 zł.
- cztery lub więcej osób - 37 zł.	

Stawki za odpady niesegregowane będą wyższe o ok. 20%.

Przedsiębiorcy, którzy produkują odpady komunalne, będą płacili w zależności od liczby opróżnionych pojemników. Jednorazowe opróżnienie pojemnika śmieci posegregowanych będzie kosztowało:

- o pojemności 120 l - 15 zł,
- o pojemności 240 l - 19 zł,
- o pojemności 660 l - 37 zł,
- o pojemności 770 l - 40 zł,
- o pojemności 1100 l - 45 zł,
- o pojemności 3 500 l - 152 zł.

Każde dodatkowe rozpoczęcie 1000 l do odebrania powiększy opłatę o 40 zł.

Więcej na stronie: www.czysta.um.warszawa.pl

Prezydent miasta stołecznego Warszawy informuje

że nieruchomość o powierzchni 349 m², położona w Warszawie na terenie Dzielnicy Targówek przy **ul. Oszmiańskiej**, oznaczona w ewidencji gruntów jako dz. nr **101-cz.** w obrębie 4-10-12 została przeznaczona do wydzierżawienia na okres 3 lat w drodze konkursu ofert z przeznaczeniem na obiekt magazynowo-biurowy. Niniejsza nieruchomość jest zabudowana budynkiem o pow. zabudowy 234 m². Przedmiot dzierżawy znajduje się w posiadaniu dotychczasowego dzierżawcy.

Wywoławcza miesięczna stawka za dzierżawę wynosi: 3,30 zł/m² za powierzchnię zabudowy oraz 2,09 zł/m² za teren niezbędny do obsługi budynku. Łączna wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi **1012,55 zł** + podatek VAT ustalony według obowiązującej stawki.

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie wadium na rachunek Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy – Bank Handlowy w Warszawie SA **06 1030 1508 0000 0005 5001 1107** w wysokości **2000,00 zł** najpóźniej do dnia **17.07.2013 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania wymaganej kwoty na rachunku bankowym Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych ofert w nieprzejrzystych, zamkniętych kopertach z napisem: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa. „**Oferta na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Oszmiańskiej**”, bezpośrednio w sekretariacie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 421, od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰, najpóźniej do dnia **17.07.2013 r.**

Oferty zawierać muszą komplet dokumentacji – zgodnie z wymaganiami określonymi w Informatorze konkursowym. Otwarcie konkursu ofert i jego część jawna odbędzie się w dniu **19.07.2013 r.** o godz. 10⁰⁰, w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, pokój nr 416.

Przed przystąpieniem do konkursu należy zapoznać się z Informatorem konkursowym dostępnym w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 416, od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰. Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu (22) 44-38-815 w okresie do upływu terminu składania ofert.

Samopomoc i integracja

Wielu prażanom adres „Jagiellońska 54” kojarzy się z Galerią Antyków. Od lutego br. funkcjonuje tu, uroczystie otwarty 15 maja, Środowiskowy Dom Samopomocy – Filia nr 1 placówki działającej przy ul. Grochowskiej 259A, prowadzonej przez Warszawskie Towarzystwo Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Psychicznymi i Nerwowo Chorymi. Towarzystwo powstało w 1889 roku, by nieść pomoc lekarską ludziom ubogim, cierpiącym na zaburzenia psychiczne. Pod naciskiem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego zostało rozwiązane w 1947 roku. Wznosiło działalność w 1991 roku. Obecnie prowadzi w Warszawie 4 placówki pobytu dziennego dla osób dorosłych z zaburzeniami psychicznymi. Oprócz wymienionych na wstępie, przy ul. Grochowskiej 259A działa Ośrodek Wsparcia Społecznego, a przy Jagiellońskiej 54 – Klub Integracyjny.



Starania o lokal przy Jagiellońskiej 54 (wejście od placu Hallera) trwały od marca 2012 roku. Wybrano go ze względu na dobrą lokalizację oraz dogodnie połączenia komunikacyjne. Pomieszczenia zostały wyremontowane i urządzone tak, by uczestnicy czuli się tu jak w domu.

„Cieszymy się, że jest ta placówka i że udało się zimą przeprowadzić remont” – mówi Małgorzata Ajdyńska, dyrektor Zespołu Ośrodków Wsparcia. Udało się dobrać profesjonalny zespół pracowników. Wiceprezes Warszawskiego Towarzystwa PliOnPiNCh Małgorzata Figurska podkreśla, że jest stabilizacja finansowa, choć na bardzo niskim poziomie.

Na początku trudno było namówić prażan do korzystania z tej oferty. Teraz zgłaszają się członkowie rodzin, mających osobę chorą psychicznie. Jest 23 uczestników oraz osoby, oczekujące na miejsce w tym gronie.

W Środowiskowym Domu Samopomocy prowadzone są

cych do piosenek Agnieszki Osieckiej. Uczestnicy obchodzą tu imieniny, jubileusze, przynoszą na nie ciasta. Odbywają się spotkania świąteczne. Był wieczór autorski, na którym swe opowiadania zaprezentował pan Józef, mieszkaniec Pragi Północ. On również namalował portret Edyty Jungowskiej i wręczył go aktorze podczas jej występu. Grupa uczestników pojechała na wycieczkę do Powsina i do Gdańska. Trwają przygotowania do Dnia Sąsiedzkiego.

K.

Prawnik radzi

Dłużnik alimentacyjny na liście dłużników

Od jakiegoś czasu mam problem z opłacaniem alimentów na mojego syna. Komornik nie ma w zasadzie z czego ich ściągnąć, więc najprawdopodobniej alimenty będzie wypłacał fundusz alimentacyjny. Trochę się martwię, bo słyszałem, że mogą mnie wpisać na listę dłużników. Kto może to zrobić i kiedy? Jak wyglądają procedury?

Robert P.

W przypadku bezskuteczności egzekucji osoba uprawniona do alimentacji (w tym wypadku Pana syn) może złożyć do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, w którym mieszka, wniosek o podjęcie działań wobec dłużnika alimentacyjnego, czyli Pana. Wójt, burmistrz lub prezydent miasta właściwy Panu, czyli dłużnikowi, przeprowadzi wywiad alimentacyjny w celu ustalenia Pana sytuacji rodzinnej, dochodowej i stanu Pana zdrowia oraz przyczyn niepożyczenia na utrzymanie syna. Odebrane zostanie od Pana oświadczenie majątkowe, a także zostanie Pan poinformowany o przekazaniu do biura informacji gospodarczej odpowiednich danych o Pana zobowiązaniu lub zobowiązaniach jako dłużnika alimentacyjnego, w razie powstania zaległości za okres dłuższy niż 6 miesięcy. Dopisywać informację o zobowiązaniach dłużników alimentacyjnych może wójt, burmistrz

Placówka współpracuje z Zespołem Leczenia Środowiskowego i Poradnią Zdrowia Psychicznego przy ul. Jagiellońskiej. Dobra współpraca z Ośrodkiem Pomocy Społecznej Praga Północ zapewniają: dyrektor Wojciech Gajewski, Małgorzata Niesłuchowska i Grażyna Auguścik.

Środowiskowy Dom Samopomocy czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, Klub Integracyjny w godz. 16-20. Uczestnikami mogą być osoby pełnoletnie; nie przyjmuje się alkoholików i narkomanów. Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie, nr 22 870 67 22.

lub prezydent miasta właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby uprawnionej do alimentów. Podmioty te nie muszą wykonywać owej czynności osobiście. Zgodnie z ustawą mogą one w zakresie realizacji obowiązku związanego z przekazywaniem do biura informacji gospodarczych o zobowiązaniach alimentacyjnych, upoważnić w formie pisemnej swojego zastępcę, pracownika urzędu albo kierownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej gminy, a także inną osobę na wniosek kierownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej gminy.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. 2007 Nr 192 poz. 1378).

Kalina Kisiel-Bartoszewicz
prawnik
Kancelaria Prawna Leximus
ul. Francuska 26 lok. 11
tel. 22 225-26-97, kom. 500-020-048

Bezpieczne wakacje

Ruszają kontrole autokarów na Mazowszu. Trzeźwość kierowców, stan techniczny i wyposażenie pojazdów m.in. w gaśnice i tachografy będą kontrolowane przez policjantów i inspektorów transportu drogowego. Sprawdzane będzie także przestrzeganie przepisów, dotyczących przewozu dzieci. Akcja potrwa do końca sierpnia.

W Warszawie stały punkt kontrolny zorganizowano na parkingu przy Torwarze (ul. Łazienkowska). Pierwsze kontrole rozpoczną o godz. 14 i potrwać do 20 lub sprawdzenia ostatniego autobusu. Kolejne będą odbywały się w godzinach porannych (ok. 6-9).

Na terenie całego województwa istnieje możliwość zorganizowania (po wcześniejszym uzgodnieniu terminu) doraźnych kontroli. Zgłoszenia będą przyjmowane przez policjantów w terenowych komendach i inspektorów transportu dro-

gowego pod numerem telefonu (48) 363 51 87.

W minione wakacje inspekcja transportu drogowego sprawdziła na Mazowszu 167 autobusów (w tym 18 z zagranicy). Wystawiła 28 mandatów na łączną sumę 6 tys. zł., zatrzymała 5 dowodów rejestracyjnych.

„Razem bezpieczniej” to rządowy program, który polega na koordynacji działań policji, administracji rządowej i samorządowej oraz organizacji pozarządowych w celu poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego.

CXL Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych ul. Mieszka I 7
03-886 Wa-wa Targówek Fabryczny
tel. • 679-16-69 • 744-24-15 • 677-86-29
dojazd autobusami: 170, 338, 156
www.zs34.pl
zs34@edu.um.warszawa.pl
Uzupełnij swoje wykształcenie. Przyjdź do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych.
Jeśli ukończyłeś Zasadniczą Szkołę Zawodową naukę rozpoczniesz od drugiej klasy.
Nauka bezpłatna w formie zaocznej: **co druga sobota i niedziela**

ZAWIADOMIENIE O WYDANEJ DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 j.t.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 j.t. ze zm.).

Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy
zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 51/CP/2013** z dnia 19 czerwca 2013 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci kanalizacji ogólnospławnej φ 300 mm na dz. nr ew. 1/9 z obrębu 4-06-09, 137/2, 137/3 z obrębu 4-06-33 w ul. Dorodnej w Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, na wniosek M&Z Partners Sp. z o.o. Spółka Komandytowo-Akcyjna, ul. Pory 78, 02-757 Warszawa, złożony dnia 22 kwietnia 2013 r.

- **decyzji nr 52/CP/2013** z dnia 24 czerwca 2013 r. w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego w ul. Modlińskiej, Dębowej, Marmurowej, Świerkowej na dz. nr ew. 58 2 Obrębu 4-01-25; 7/22, 8/25, 8/28, 8/29, 8/30, 8/41, 8/42, 8/43, 8/45, 8/46, 10/12, 10/13, 10/14, 10/15, 10/40, 10/41, 10/42, 10/43, 17/2, 17/19, 17/29, 18/1, 18/2, 18/3, 26/18, 26/19, 42/1, 42/2, 42/3, 42/4, 42/5, 42/6, 42/7, 42/8, 42/9, 42/10, 42/13, 42/14, 42/15, 42/16, 42/17, 42/18, 42/19, 42/20, 42/21, 42/22, 43/1, 43/2, 46 z obrębu 4-02-24; 4/5, 4/13, 4/57, 4/95, 4/98, 4/107, 4/108, 4/109, 4/115, 29/3, 29/4, 29/10, 29/11, 29/12, 29/13, 29/24, 43/28, 43/44, 51/1, 51/2, 54/2, 55/1, 55/2, 55/3, 55/4, 55/6, 55/7, 55/8, 55/9, 55/10, 55/11, 55/12, 55/13, 55/14, 55/15, 55/16, 55/17, 55/20, 55/21, 55/22, 55/23, 55/24, 55/25, 80, 81/1 z obrębu 4-02-26 w Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, na wniosek Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, złożony dnia 14 lutego 2013 r., zawieszony dnia 17 kwietnia 2013 r. i podjęty dnia 3 czerwca 2013 r.

POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania, mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka ul. Modlińska 197, pokój 309, w poniedziałki w godz. 8.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białoleka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

TERMEK

Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Wykonamy każdą grzałkę • Żarówki
- Przewody (antenowy, komputerowy i inne)
 - Gniazda i wyłączniki • Baterie
 - Przedłużacze • Rury PCV i puszki
 - Torebki strunowe • Oprawa prac
- Artykuły papiernicze
- Druki akcydensowe
- Zdjęcia do dokumentów
- Pieczątki • Wydruki i ksero 19 gr

ul. Brzeska 33

22 818 10 67

www.termek.pl

Czynne: poniedziałek - piątek 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00

Zdjęcia do dokumentów - 16 zł



mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926

ANGIELSKI 609-631-186

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

MATEMATYKA, fizyka, chemia, dojazd, tel. 518-810-630

MATEMATYKA, nauczycielka 606-724-885

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: krioterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEKODERY DVBT. Naprawa DVD, TV LCD, Plasma, monitorów, szybkie terminy. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2, pon-pt. 17-21. tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

ELEKTRYK z uprawnieniami, instalacje elektryczne, domofony, alarmy, kucharki, itp. 503-089-015

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

GLAZURA, hydraulika, biały montaż, tapetowanie, malowanie, panele - telefon 505-765-351

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRACOWNIA krawiecka zatrudni emerytki przy poprawkach, tel. 662-872-118

PRACOWNIA tapicerska **22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803**

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, 722-990-444

PRZYJMIEMY zlecenia na sprzątanie biur, wspólnot mieszkaniowych, drobnych napraw 515-943-649

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

WESELA, imprezy okolicznościowe, tel. 603-956-654

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto w każdym stanie 519-353-990

MONETY, banknoty, odnaczenia, antykwarjat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

SPRZEDAM

SPRZEDAM wózek (skuter) inwalidzki elektryczny 504-248-871

PROTEZY DENTYSTYCZNE naprawa - ekspres **PRACOWNIA PROTETYCZNA** Tarchomin II **ul. Atutowa 3** poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20 wtorek, czwartek w godz. 9-11 tel. **22 614-80-68** SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

BRUKARSTWO sprzedaż układanie **judor** www.kostka-epablo.com Wiktor Szczęsny Kobińska, ul. Nadarzynska 133 tel. 22 722 17 86 18 92 0506 910 935

DRZWI • Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn • Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone • Okna PCV i AL • Parapety wew. i zew. • Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery **PROMOCJA na okna 40%** raty - rabaty - sprzedaż - montaż Transport i obmiar gratis! **MAR-MET, ul. Radzywińska 116** tel. 22 679-23-41, 600-925-147 mariusz_gradek@wp.pl

Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowieniu i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobnie też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca cho-

remu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwinął swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnościami bezbłędnej dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K., któremu poprawił krążenie krwi i zlikwidował bóle w kręgosłupie. Panu Michałowi D. z Krakowa w ciągu dwóch seansów zlikwidował problemy z prostatą. Przypadki takie można by wymienić jeszcze długo...

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach: **3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31 lipca 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28 sierpnia**

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA” www.filipinskiuzdrowienia.pl



NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55 www.metal-market.pl własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13 tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl Pełen zakres usług

Fizjologia cieczki za darmo

Proszę Szanownych Państwa - premier Tusk chce zlikwidować dotowanie partii politycznych. To z czego Hanna Gronkiewicz-Waltz wysuła 5 zł na bilet wstępu? Za co członkowie pozostałych ugrupowań kupią sobie wino, fajki, garnitury i kiecki? Diety poselskie, ministerialne, radnych, członków spółek marzą się już tylko PIS-owi z nowym, ale jakże niezmiennym prezesem. Szkoda, że ten też nie dokona rozdziału Kościoła od Państwa, spadku długu społecznego, paranoi w szkolnictwie i służbie zdrowia. Kto wreszcie skończy z zatapianiem ludzi na południu Polski? Przyglądanie się sobie przed lustrem, pudrowanie wągrów i strach czy wybiorą - to poziom naszej polityki. Czekam na kogoś, kto udowodni, że potrafi coś zrobić. Aliści, nie ma w kim wybierać.

Wróćmy do antykoncepcji. Naszym zadaniem, jako właścicieli zwierząt, jest niedopuszczenie do przypadkowego rozrodu. Jeżeli spełnimy ten warunek, nie poniesiemy społecznych kosztów naszej głupoty. U suk z punktu widzenia

fizjologii sprawa jest stosunkowo prosta. U psowatych cieczki występują regularnie średnio co pół roku. Zjawisko rozpoczyna się krwawieniem, trwającym około jednego tygodnia. Suki nie są jeszcze płodne, ale feromonami przyciągają samce. W zależności od okolicy widać większe lub mniejsze grupy piesków przed drzwiami lub bramą - w ich mniemaniu - bogini. Następnym tydzień to cieczka właściwa. W tym okresie dochodzi do jajeczkowania i broniąca się wcześniej suka, zmienia zdanie i chętnie zgadza się na akt kopulacji. Ponieważ chętnych jest wielu, a cieczka właściwa trwa około tygodnia, może zdarzyć się, że suczka dopuści więcej niż jednego samca. Już wiemy teraz skąd się wzięło określenie niektórych sąsiadek o niektórych sąsiadkach. Co ciekawe, dzięki temu może dojść do zjawiska nadpłodnienia, czyli ciąży z kilku ojców. Następnym okresem trwającym około tygodnia to zanikanie cieczki. Nie ma już jajeczkowania, ale nadal występuje silne działanie feromonów płciowych. Reasumując:

na trzy tygodnie cieczki w jednym możliwym jest zapłodnienie lub nadpłodnienie. Społecznie zjawisko jest uciążliwe i często niebezpieczne. Sfory pobudzonych psów zajmują przestrzeń publiczną, prowadząc do pogryzień ludzi i wypadków komunikacyjnych. Część piesków nie wraca z winy właścicieli do swojego domu. W dwa miesiące po cieczce następują porody w przypadkowych miejscach. Tak powstaje bezdomność. Na tym zjawisku żeruje przemysł schroniskowy, sięgając po pieniądze gmin i darczyńców. Teraz widać to jasniej? Wystarczy obowiązkowy zastrzyk, tabletki lub sterylizacja na koszt właściciela i obowiązek oznaczenia też na koszt właściciela. Jeżeli zdarzy się niechciany poród to, niestety - eutanazja szczeniąt. Jedynie tak możemy zatamować napływ tysięcy psów do schronisk. Nie uczmy się odpowiedzialności na zwierzętach. Nie pielęgnujmy w sobie komunizm i populizm. Musimy ją mieć, zanim zostaniemy właścicielami. W życiu nie ma nic za darmo.

Kto przegarnie Rufiego?

Rufi to mały, jasnobrązowy piesek. Ma około 9 lat. Do schroniska przywieziony został przez Straż Miejską 31 lipca 2009 r.

Z pieskami, z którymi przebywa w boksie żyje w zgodzie, ale widać, że chce być przywódcą stada. Rufi jest pieskiem energicznym. Bardzo lubi spacerować. Korzysta z każdej okazji, by się przytulić do opiekunki lub wolontariuszek. Jest bardzo wesoły, towarzyski, przyjacielski i spragniony czułości. Jest pieskiem idealnym dla kogoś kto chce mieć przyjaciela na całe życie.

Rufi coraz gorzej znosi pobyt w schronisku. Ostatnio zrobił się bardzo smutny. Schudł. Wolniej chodzi.

Numer telefonu do wolontariuszki Agnieszki 660 499 807, numer telefonu do wolontariuszki Magdy 516 457 357.



Podaj dalej! I uratuj psa

W styczniu tego roku pod naszą opiekę adopcyjną trafiło 30 psów z miejskiego schroniska na Paluchu, które bardzo potrzebują domu. Zorganizowaliśmy im sesję zdjęciową z profesjonalnymi fotografami, a wolontariusze opowiedzieli nam historie swoich podopiecznych. Od tamtej pory w każdym wydaniu gazety możecie Państwo zobaczyć ogłoszenie adopcyjne czworonoga z Palucha. Wielu z nich udało nam się wspólnie znaleźć dobre domy! Często były to zwierzęta, które całe lata spędziły w schroniskowych klatkach, też psy już niemłode, którym podarowano miłość i opiekę na starość.

Czujemy się odpowiedzialni za szukanie domu właśnie tej grupie psów. Na ich zdjęciach w tle wszędzie jest śnieg, a tymczasem za naszymi oknami szaleje zieleń. Minęło pół roku! Dla nas może to chwila, ale dla psa w schronisku każdy dzień jest taki sam, mija wieczność, pies czeka i czeka i traci nadzieję. Dlatego prosimy czytelników o pomoc. 3 lipca jest ostatnie wydanie gazety przed wakacyjną przerwą. By zwiększyć szanse na lepsze życie dla tych psów, które nie miały jeszcze okazji zapre-

zentować się w gazecie, pomyśleliśmy o wakacyjnej akcji adopcyjnej PODAJ DALEJ GAZETĘ! Jest tu kilka portretów psów, które czekają na dom. Jeśli nie możesz adoptować zwierzęcia, to prześlaj proszę dalej gazetę jednej osobie. Może sąsiadce, koleżce z pracy, komuś z rodziny, przyjacielom lub ulubionej pani ze sklepu. Pokaż im ten artykuł i jeśli oni nie mogą adoptować zwierzęcia, to też niech prześlają gazetę dalej. Razem pomyślcie, kto mógłby przegarnąć psa ze schroniska.

Niech ta gazeta krąży przez całe wakacje i niesie nadzieję dla zwierząt w potrzebie. Będzie to też podziękowanie dla osób, które tworzą tę gazetę, za ich zaangażowanie i dobre serca.

Na naszej stronie internetowej: www.nogawlape.org można znaleźć sylwetki wszystkich zwierząt, którym wspólnie szukamy domu. Jest też wydarzenie adopcyjne na Facebooku, które można udostępnić znajomym. Zapraszamy też do współpracy osoby, które mogłyby zostać domem tymczasowym dla bezdomnego zwierzęcia pod naszą opieką. Prosimy z całego serca: nie wyrzucaj tej gazety, podaj ją dalej i uratuj psa!

Fundacja Noga w Łapę. Razem idziemy przez świat. www.nogawlape.org tel. **adopcyjny: 500 493 942**

Śmieci już posprzątane

Tytuł dzisiejszego felietonu to nie podsumowanie szlachetnej akcji „Sprzątanie Świata”, ani nie jest to relacja z wiosennych porządków na działce. Można śmiało powiedzieć, że to jasny komunikat i przekaz płynący z Ratusza do Warszawiaków w sprawie wprowadzonego od 1 lipca nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Prawdą jest, że zarówno opóźnienie w przygotowaniach, jak i zbyt wysokie stawki za wywóz były przyczyną słusznych protestów i niezadowolonych mieszkańców. Sprawy rzeczywiście zaszły za daleko i sytuacja zaczęła wymykać się spod kontroli. Dlatego do działania wkroczyła Hanna Gronkiewicz-Waltz. Odwołała ze stanowiska wiceprezydenta odpowiedzialnego za wdrożenie reformy systemu gospodarki odpadami i osobiście przejęła

nadzór nad tym procesem stając na czele zespołu, koordynującego wprowadzenie nowego systemu.

Pani Prezydent zaczęła od spotkania z firmami oczyszczania miasta, weryfikacji i obniżenia stawek oraz od napisania listu do mieszkańców Warszawy, w którym przeprosza za trudności i zapewnia, że stolica jest w pełni przygotowana do odbioru śmieci na nowych, choć jeszcze niedocelowych zasadach. Dalej w liście Pani Prezydent oświadczyła, że priorytetem jest zapewnienie mieszkańcom w pełni bezpiecznej organizacji wywozu odpadów według niskich stawek oraz wyjaśniła, że zmiana istniejącego systemu została podyktowana wymogami Unii Europejskiej i Polska została zobowiązana do przetwarzania odpadów w dużo większym zakresie niż dotychczas. I tak,

we współpracy z radnymi Warszawy wprowadzone zostało rozwiązanie przejściowe, które daje pewność, że od 1 lipca śmieci będą odbierane bez zmian. W wyniku zawartych porozumień te same firmy będą odbierać śmieci, a płatności dokona Urząd m.st. Warszawy, otrzymawszy wcześniej od mieszkańców wpłaty na indywidualne numery kont. Umowy obecne, a także te już wypowiedziane będą kontynuowane. System zastępczy zwany także pomostowym będzie obowiązywał najpóźniej do 31 stycznia 2014 r. Stosowne deklaracje (ci, którzy już wcześniej złożyli, muszą to zrobić raz jeszcze) należy składać w urzędach dzielnic do 19 lipca. W imieniu mieszkańców budynków wielorodzinnych składają je zarządy wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych. Natomiast mieszkańcy domów jednorodzinnych i lokali użytkowych sami składają deklaracje.

Prowadzona obecnie kampania informacyjna jest akcją z prawdziwego zdarzenia. Pojawiały się czytelne ulotki i plakaty, urzędnicy wstali od biurki i ruszyli w teren, do szkół, przedszkoli, na ulice. Powstała dedykowana strona internetowa www.czysta.um.warszawa.pl oraz bezpłatna infolinia 800 70 70 47. A co ciekawe i motywujące dla urzędników, Pani Prezydent osobiście, w asyście lokalnego burmistrza i radnych będzie odwiedzać mieszkańców, wręczać ulotki i informować o nowych niższych stawkach (np. 30 zł za 1 osobę w domku, a nie 89 zł jak poprzednio) i zasadach. Ponadto, w celu lepszej dostępności urzędy dzielnic wydłużyły godziny przyjmowania deklaracji. Np. urząd białoleński zapewnia stanowiska w godzinach od 8 do 20. Tworzone są również



punkty zamiejscowe wydziałów obsługi mieszkańców w szkołach i specjalne sobotnie dyżury. Nic dziwnego, że wobec takiego obrotu spraw, mieszkańcy licznie ruszyli do okienek z deklaracjami. Mimo dużego zainteresowania, obsługa przebiega w miarę płynnie.

Dzięki osobistemu zaangażowaniu Hanny Gronkiewicz-Waltz jedno jest pewne. Warszawie nie grozi Neapol i atak szczerów, jak wieszczyla opozycja i zbierający podpisy pod wnioskiem o referendum wyznaczeni wolontariusze. Wręcz przeciwnie, obecny system pomostowy, a następnie docelowy już system gospodarki odpadami pozwolą na osiągnięcie tak wymagających celów, jak ograniczenie poziomu składowania odpadów oraz wdrożenie efektywnego odzysku i recyklingu. „Dbając o środowisko, dbamy o nasze miasto”. Takimi słowami kończy swój list do mieszkańców Pani Prezydent. Trudno się z tym nie zgodzić i także trudno uczestniczyć w ewentualnym referendum, które nie przyniesie nic dobrego, a jeszcze trudniej wyobrazić sobie, że jego koszt uszczupli budżet miasta o 8 milionów złotych. Szkoda, że takiej informacji brakuje w punktach zbiórki podpisów. A to wszystko na rok przed końcem kadencji...

Paweł Tyburc (PO)
przewodniczący Rady Dzielnic
Białoleka m.st. Warszawy
pawel.tyburc@wp.pl

Chłodnym okiem Bieda

Ostatnio dużo piszę o samorządowych pieniądzach, a właściwie o ich braku. Jako przewodniczący komisji budżetu rady wraz z całym zespołem radnych na bieżąco monitorujemy stan finansów Pragi. Jak byśmy nie liczyli, z której strony nie spoglądali - brakuje. Brakuje na pomoc społeczną, oświatę, sport i kulturę. Nie dopina się szeroko pojęta gospodarka komunalna. Zarząd za wszelką cenę poszukuje oszczędności zderzając się ze stanowiskiem rady, która broni wszelkich zaplanowanych wydatków. Boli nawet to, że trawa na terenie dzielnicy może być rzadziej koszona.

Stan potrzeb jest znany, brakuje ponad 20 milionów złotych. Kwota dla przeciwnego mieszkańca abstrakcyjna. Stanowi to prawie 10% wydatków bieżących. Zaoszczędzić we własnym zakresie się nie da z bardzo prostego powodu: nie ma komu zabrać. Wszystkie wydatki zaplanowane są bowiem na styk. Doszło nawet do tego, że przez pierwsze półrocze nie były wypłacane zasiłki celowe, które dla wielu mieszkańców dzielnicy są ważną pozycją w domowym budżecie. Rada początkowo formułowała uchwały i stanowiska, kierując je do organów m.st. Warszawy czyli Rady Miasta i Pani Prezydent. Skutek ich wielki nie był. Działania radnych Legierskiego, Wierzbickiego i Borowskiego, których wsparli setkami podpisów mieszkańcy Pragi, skutkowało dodatkowymi środkami na remonty budynków komunalnych. Na wydatki bieżące brakuje nadal. Skarbnik miasta odpisując na kolejne moje pisma jako przewodniczącego komisji budżetu, ma chyba standardową formułę, którą posługuje się w swojej korespondencji „informuję, że aktualna sytuacja finansowa Miasta zdeterminowana w szczególności poważnymi ryzykami w zakresie realizacji planu dochodów budżetowych utrudnia” itp. itd. Krótko mówiąc - brak kasy.

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO
pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
plac Hallera 9
tel. 22 618-96-52
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka



Zdeterminowani poważnymi ryzykami postanowiliśmy z przewodniczącą praskiej rady Elżbietą Kowalską-Kobus pokładować do władarzy Warszawy z prośbą o wsparcie. Rozmowa z Panią Prezydent miła. Ogólniki. Bez szczególnych obietnic. Wyrażenie zrozumienia specyfiki Pragi. Odesłanie do skarbnika miasta na nomen omen Kredytową. Skarbnik w obecności burmistrza Pragi zdeterminowany poważnymi ryzykami bez ogródek oświadczył, że kasy w mieście jest mniej o 250 milionów niż początkowo planowano, a wszystkie jego rezerwy to niespełna 300 tysięcy złotych. Czyli rozumie, ale nie ma skąd wziąć. Wróciliśmy do punktu wyjścia. Szczęście, iż w roku ubiegłym dzięki determinacji rady praktycznie zmusiliśmy Zarząd do podpisywania protokołów uzgodnień ze wszystkimi osobami, które chciały nabyć mieszkania komunalne z 90% zniżką. Dziś skutkuje to dodatkowymi wpływami do budżetu, które odsuwają do końca wakacji widmo zapaści. Dalej - zobaczmy. Dramat rozpocznie się gdy zabraknie na pensje 2500 pracowników finansowanych przez północnopraski samorząd: nauczycieli, woźne, pracowników administracji itp. Oby do tego nie doszło.

Ireneusz Tondera
radny
Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Prosto z mostu

Z kamerą wśród zwierząt

Ostatnia konwencja krajowa Platformy Obywatelskiej pokazała, jak długą drogę przeszła ta partia od swoich początków w 2001 r. W dwadzieścia lat później konwencja PO odbyła w hali wystawowej Kapelusza (nazywanej tak ze względu na kształt dachu) w Parku Śląskim w Chorzowie. To sympatyczne miejsce. Hala Kapelusza znana jest z wielkich wystaw ogrodniczych, nic więc dziwnego, że mogła przyjąć delegatów - kwiat polskiej polityki.

Podczas konwencji hala nie przypominała jednak wystawy kwiatowej. Cały Park Śląski wyglądał jak sceneria filmu „Jeźdźcy Apokalipsy”. Teren wokół Kapelusza o powierzchni pięciu hektarów zagrodzono stalowym, dwumetrowym płotem. Wokół niego, w promieniu kilkuset metrów, stały dziesiątki, a może i dziesiątki dziesiątków policyjnych radiowozów, mikrobusów i ciężarówek. Z policjantami w środku i na zewnątrz, których wspomagały kamery monitoringu.

Wewnątrz ogrodzenia znalazły się dwie ważne parkowe arterie - Aleja Główna i Promenada gen. Jerzego Ziętki, co skutecznie utrudniło weekendowe spacerowanie gościom parku nie uczestniczącym w konwencji. W zamian za to spacerowiczowie mieli atrakcję: motorówki policyjne patrolujące kanał, który z jednej strony ograniczał teren zajęty przez Platformę.

Nie widziałem takiego nagromadzenia sił porządkowych od grudnia 1981 r. Gdyby zabezpieczały one mecze Legii Warszawy, kibole z „Żyły” na stadionie przy ul. Łazienkowskiej już dawno przerzuciliby się na obstawianie rozgrywek szachowych w Polanicy-Zdroju.

Pierwsze konwencje Platformy Obywatelskiej odbywały się w 2001 r. Nie były wyreżyserowanymi spektaklami, lecz prawnymi wyborami, w których mógł



uczestniczyć każdy, pod warunkiem, że zarejestrował się jako sympatyk PO. Wypełnienie deklaracji sympatyka uprawniało do udziału w głosowaniu i do poruszania się po całym terenie. Konwencje były świętem demokracji. Zwykli obywatele uwierzyli wtedy, że można uczestniczyć w polityce bez skostniałych, skorumpowanych posadami aparatów partyjnych, z partiami politycznymi pełniącymi usługową rolę wobec osób mających chęć poświęcić się służbie publicznej.

Niestety, Platformę rychło przejęli działacze tracący na popularności partii z lat dziewięćdziesiątych. Przerobili ją w jedyny sobie znany sposób, oparty na wzorcach z poprzedniej epoki - z zebraniemi, na których z góry znane są wyniki głosowań, z kandydatami ustalonymi w zaciszu prezesowskich gabinetów. Uczestniczyłem w czymś takim, więc wiem, o czym piszę. To rak zderający polskie życie publiczne.

...Niedaleko miejsca, w którym w 2013 r. odbywała się konwencja PO, znajduje się Śląski Ogród Zoologiczny. Zwierzęta, otoczone kratami podobnie jak działacze Platformy, przypatrywały się całemu zamieszaniu z obojętnością.

Maciej Białecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Prezydent miasta stołecznego Warszawy informuje

że nieruchomość zagospodarowana o powierzchni 55 m², położona w Warszawie na terenie Dzielnicy Targówek przy **ul. Tristana 15**, oznaczona w ewidencji gruntów jako dz. ew. nr **13/1-cz.** w obrębie 4-09-12 została przeznaczona do wydzierżawienia na okres 3 lat w drodze konkursu ofert z przeznaczeniem na ogródek przydomowy.

Wywoławcza stawka netto za 1 m² gruntu przeznaczonego do wydzierżawienia wynosi 1,68 zł/m², co daje łączną wysokość czynszu dzierżawnego rocznego – **92,40 zł** + podatek VAT ustalony według obowiązującej stawki.

Nieruchomość znajduje się w posiadaniu dotychczasowego Dzierżawcy.

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie wadium na rachunek Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy – Bank Handlowy w Warszawie SA **06 1030 1508 0000 0005 5001 1107** w wysokości **100,00 zł** najpóźniej do dnia **17.07.2013 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania wymaganej kwoty na rachunku bankowym Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych ofert w nieprzejrzystych, zamkniętych kopertach z napisem: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa. „**Oferta na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Tristana 15**”, bezpośrednio w sekretariacie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20 pok. 421, od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰, najpóźniej do dnia **17.07.2013 r.**

Oferty zawierać muszą komplet dokumentacji – zgodnie z wymaganiami określonymi w Informatorze konkursowym. Otwarcie konkursu ofert i jego część jawna odbędzie się w dniu **19.07.2013 r.** o godz. 11⁰⁰, w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, pokój nr 416.

Przed przystąpieniem do konkursu należy zapoznać się z Informatorem konkursowym dostępnym w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 416, od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰. Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu 22 44-38-815 w okresie do upływu terminu składania ofert.

Budowa metra - pierwsze perony

dokończenie ze str. 1
zarówno w pionie, jak i w poziomie. To w dużym skrócie cały proces, po którym dopiero można betonować płytę torową z podkładami.

W komorze zawracania

Po wykopaniu czasem trzeba zasypywać. Tak było w przypadku podziemnej infrastruktury metra pod ulicą Świętokrzyską. Najpierw pospółka, która będzie stanowić fundament pod naziemne obiekty. Mieszanka piasku została równomiernie rozprowadzona nad całym obiektem. W ten sposób powstanie zagęszczony nasyp, na którym na nowo zostanie położona rozebrana część Świętokrzyskiej. Wschodnia sekcja stropu stacji została pokryta bitumiczną membraną, która stanowi izolację, a przypomina wyglądem i fakturą znaną nam dobrze papę. Na wysokości płyty fundamentowej trwa rozbiórka tymczasowego tunelu. Do wnętrza tuneli z torami północnym i południowym zostały dostarczone specjalne pojazdy gąsienicowe, które skuwają betonową konstrukcję.

Jak już wspomnieliśmy, na stacji Rondo ONZ powstał pierwszy pasażerski peron II linii metra. Podobny peron, technologiczny, został wybudowany na torach odstawczych stacji Rondo Daszyńskiego. Różnica polega na tym, że ów peron będzie dostępny jedynie dla pracowników obsługujących składy. Czerpnięto wyrzutnia stacyjna, służąca do dwukierunkowej wymiany powietrza, jest dobrze widoczna na powierzchni. W przyszłości, by nie kolidowała z otoczeniem - zostanie pokryta białymi płytami. Na powierzchni widać już również wszystkie jedenaście wejść do stacji metra Rondo ONZ; niektóre mają już nawet dobrze widoczną konstrukcję zadaszenia.

Elisabetta na Stadionie

24 czerwca rano tarcza Elisabetta znalazła się na stacji Stadion Narodowy, przebijając się do wnętrza jej korpusu. Tym samym zakończyło się stresujące i trudne drażnienie tuneli południowego i północnego, między Dworcem Wileńskim a Stadionem Narodowym. Bezpośrednio

pod fundamentami starych, praskich kamienic drążyły - z zachowaniem maksymalnych środków bezpieczeństwa - obie tarcze: Krystyna i Elisabetta.

Krystyna wędruje już dalej w kierunku stacji Centrum Nauki Kopernik i nieuchronnie zmierza w stronę Wisły.

A teraz nieco podsumowań w liczbach. Najpierw niepokonana TBM Maria, która osiągnęła światowy rekord prędkości dobowej. Tak, tak, był taki moment, że tarcza parła z prędkością 43,5 metra na dobę. Maria jest również rekordzistką, jeśli chodzi o dystans pokonany w jednym miesiącu - 729,5 metra! Pięć i pół kilometra podziemnego tunelu, tyle już wydrążyły tarcze. Stanowi to połowę prac tunelowych II linii. Taśmo-

ciagi podające urobek na powierzchnię przetransportowały go dotychczas 215 tys. metrów sześciennych. W obudowach tunelowych znajduje się 6 tys. ton stali zbrojeniowej. W białoleńskiej fabryce powstało 3670 pierścieni, do których wyprodukowania zużyto 30 tys. metrów sześciennych betonu. Łatwiej będzie to sobie wyobrazić, jeśli przeliczymy tę ilość betonu np. na budynki. Z takiej ilości betonu mogłyby powstać cztery o powierzchni użytkowej 10 tys. metrów kwadratowych każdy. I na zakończenie zużycie energii na dotychczasowe prace tarcz - 2200 MWh! To tyle, ile potrzeba blisko 900 osobom na zasilanie mieszkania w energię elektryczną przez rok.

(egu)

Białoleński sport młodych - to był dobry rok

Czas podsumowań, wszak to koniec roku szkolnego. I nagrody dla tych, którzy mieli w minionym roku szkolnym najlepsze wyniki sportowe. Tym razem były to nagrody i puchary dla białoleńskich szkół, puchary i dyplomy dla młodych sportowców, wyróżnienia dla trenerów i dyrektorów zwyciężskich placówek.

Białoleńka jest sportową potęgą, niemal w każdym z ostatnich wydań NGP dawaliśmy temu wyraz, pisząc o młodych sportowcach. To oni m.in. w XLVI Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży i Mazowieckich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej zajmowali najwyższe miejsca i to oni zostali docenieni przez burmistrzów Adama Grzegorzówkę i Piotra Jaworskiego, podczas uroczystego podsumowania sportowych zmagani w minionym roku szkolnym. Impreza odbyła się w Szkole Podstawowej nr 257 przy Podróżniczej. Wśród gimnazjów pierwsze miejsce przypadło Gimnazjum 121, drugie - Gimnazjum 164, zaś trzecie - Gimnazjum 123.

Wśród szkół podstawowych zwyciężyła bezkonkurencyjna Szkoła Podstawowa nr 344. Kolejne miejsca należały do Szkół Podstawowych: 342, 314, 231, 112, 257.

Nie jest to koniec tegorocznych zmagani, niebawem młodzi sportowcy z Białoleki -

zapaśnicy, judocy, pływacy i lekkoatleci będą walczyć o medale na Mistrzostwach Polski.

(egu)

Supernowoczesne centrum OCEAN na Białolece

W wyniku umowy zawartej pomiędzy Uniwersytetem Warszawskim a władzami m.st. Warszawy, w Białolece powstanie najnowocześniejsze w Polsce centrum zarządzania danymi.



21 czerwca 2013 roku między przedstawicielami Uniwersytetu Warszawskiego i władzami m.st. Warszawy doszło do podpisania umowy dzierżawy gruntu niezabudowanego przy ulicy Kupieckiej na Białolece. To właśnie na terenie tej dzielnicy powstanie znaczące w skali światowej i unikalne w Polsce nowoczesne centrum zarządzania danymi - Centrum Kompetencji OCEAN (Otwarte Centrum Danych i ich Analiz).

Ten nowoczesny ośrodek powstanie w ramach istniejącego już Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW i będzie pełnił bardzo różne funkcje, w zależności od zapotrzebowania użytkowników. Uczelni i miastu szczególnie zależy na integracji sektora badawczo-rozwojowego z biznesem. Oprócz podstawowego przeznaczenia, związanego z operacyjnym przechowywaniem i przetwarzaniem dużych zbiorów danych, centrum będzie

Urząd Dzielnicy Białoleka
Białolecki Ośrodek Kultury
Fundacja "Cały Świat w Twojej Dłoni"
zapraszają w ramach podsumowania
Realnej Akcji na wydarzenie

IM ReggaeFest Białoleka.com
06.07.2013

14.00-19.00
warsztaty gry na gitarze i bębnach
warsztaty wokalne
taoca dancehall
reggae beat boxing
jamajski masaż
warsztaty skręcania dredów
oraz DJ Sound System

19.30-21.00 koncert zespołu
Maleo Reggae Rockers

miejsce:
warsztaty - park Piława
ul. Piława
koncert - Białolecki ośrodek Kultury
ul. van Gogha 1
wstęp wolny

REGGAE FEST BIALOLEKA

MALEO REGGAE ROCKERS

organizatorzy:
Urząd Dzielnicy Białoleka
Białolecki Ośrodek Kultury
Fundacja "Cały Świat w Twojej Dłoni"

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 28 sierpnia

Od 8 lipca do 18 sierpnia redakcja będzie nieczynna.

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapiresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśowania i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
Jesteśmy na facebooku pod hasłem Nowa Gazeta Praska
strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ
nasi przedstawiciele:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515

Anna 503-661-782, Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida
róg Ćmielowskiej paw. VIA
tel. 22 423-63-64, 606-969-280



również miejscem rozwijania nowych aplikacji i modeli równoległych. Nowoczesna infrastruktura umożliwi też rozwój ICT (Information and Communications Technology), posłuży również jako laboratorium budowy systemów komputerowych.

- W Centrum Kompetencji OCEAN będą gromadzone w trybie ciągłym i przetwarzane dla potrzeb analitycznych wielkie dane (Big data). Nowoczesny ośrodek umożliwi realizację obliczeń wielkoskalowych, np. tych związanych z precyzyjnymi prognoząmi pogody, które realizujemy od dawna, ale chcemy podnieść ich jakość, co w sytuacji obecnych anomalii pogodowych będzie bardzo istotne - mówił podczas podpisania umowy prof. Marek Niezgódka, dyrektor ICM UW.

W projekcie siedziby Centrum zastosowano wiele nowoczesnych rozwiązań, które wpłyną znacząco na jej energooszczędność i obniżanie kosztów utrzymania. Obiekt będzie

dostępny nie tylko dla uniwersyteckich naukowców, ale również dla zespołów badawczych z innych jednostek i instytucji, jak chociażby Polskiej Akademii Nauk. Oddanie budynku do użytku przewidziane jest na listopad 2015 roku, a całkowity koszt realizacji przedsięwzięcia przekroczy 100 mln zł.

Dzięki tej inwestycji w Warszawie powstanie wiele nowych miejsc pracy dla wysokokwalifikowanych informatyków, ale nie tylko - także dla szerokiej grupy specjalistów z innych dziedzin nauki: od matematyki poprzez fizykę, nanotechnologię, inżynierię materiałową, nauki środowiskowe, biologię, medycynę, aż po socjologię, co przy obecnym bezrobociu ma niebagatelne znaczenie.

- To kolejny ważny projekt oparty na współpracy samorządu z nauką - powiedziała podczas podpisania umowy prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz. - Zdajemy

sobie sprawę, że budowa konkurencyjnej gospodarki lokalnej wymaga współdziałania z naszymi naturalnymi partnerami - w tym i uczelniami. Władzom stolicy zależy na wspieraniu projektów, które owocują wzrostem konkurencyjności i atrakcyjności naszej lokalnej, warszawskiej gospodarki.

A co oznacza budowa Centrum Kompetencji OCEAN dla Białoleki?

- Na pewno podniesie prestiż naszej dzielnicy - powiedziała „Nowej Gazecie Praskiej” Bernadeta Włoch-Nagórny, naczelnik Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej dzielnicy Warszawa-Białoleka. - Ogromne znaczenie mają także nowe miejsca pracy. Mamy znaczne zasoby młodych, dobrze wykształconych ludzi, którzy mogliby znaleźć tu pracę, a w dodatku pracować niedaleko swojego miejsca zamieszkania. Liczymy na to, że nowa inwestycja pozwoli wykorzystać potencjał Białoleki.

J.K.

Ratusz górą

Białoleka sportem stoi. Nie tylko sportem najmłodszych. Udowodnili to nieco starsi sportowcy amatorzy, wygrywając turniej Amatorskiej Ligi Siatkówki. A byli to pracownicy białoleckiego ratusza.

W sezonie 2012-2013 drużyna w składzie: Aleksander Bienias, Tomasz Grzebielichowski, Michał Jankowski, Zbigniew Madziar, Marek Mariański, Diana Metela, Paweł Rudnik, Elżbieta Sojda, Patrycja Wachol, walczyła z urzędnikami Biura Kontroli, Zarządu Nieruchomości i Zarządu Dróg Miejskich.

W finale białoleccy siatkarze zmierzili się w dwumeczu z drużyną Koła Naukowego Inżynierii Komunikacyjnej Politechniki Warszawskiej. Finałowe zmagania 20 czerwca były pasjonujące: przewaga raz była po stronie Białoleki, raz po stronie Politechniki, zaś gra obu drużyn - na najwyższym poziomie. Zwyciężyli białoleccy urzędnicy. Gratulacje dla drużyny. I życzenia następnych wygranych.

(egu)